

Przymocowane do napojów nakrętki wywołują furię

25 maja 2024

Od 1 lipca 2024 roku w Polsce wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące plastikowych nakrętek na butelkach i kartonach z napojami. Zgodnie z nimi, nakrętki muszą być fabrycznie przymocowane do opakowania. Zmiany te są wynikiem wdrożenia Dyrektywy SUP (Single-Use Plastics), znanej również jako Dyrektywa plastikowa, która ma na celu ograniczenie ilości odpadów plastikowych i zwiększenie efektywności recyklingu.



Ministerstwo Klimatu i Środowiska wyjaśnia, że głównym celem nowych przepisów jest zapewnienie, iż wszystkie elementy opakowania, w tym nakrętki, zostaną poddane recyklingowi. Plastikowe nakrętki, ze względu na swój niewielki rozmiar, często nie są wykrywane przez maszyny sortujące odpady i nie trafiają do recyklingu. Przymocowanie ich do butelek zwiększa szanse na to, że zostaną one właściwie przetworzone.

Ministerstwo zaleca, aby w przypadku przypadkowego oderwania nakrętki, przed wyrzuceniem butelki do kosza (żółtego pojemnika), najpierw ją zgnieść, a następnie zakręcić nakrętkę na pustej butelce. W ten sposób zwiększamy prawdopodobieństwo,

że nakrętka zostanie poddana recyklingowi razem z butelką. Nie mówią jednak co zrobić gdy ktoś celowo zrywa tę nakrętkę, a tak zaczęła robić zdecydowana większość ludzi.

Wprowadzenie nowych przepisów budziło obawy wśród osób zaangażowanych w zbiórki nakrętek na cele charytatywne. Ministerstwo Klimatu i Środowiska uspokaja jednak, że akcje te nie będą zakazane. Konsumenci mogą nadal zbierać nakrętki i przekazywać je na cele dobroczynne. Zakaz dotyczy jedynie wprowadzania do obrotu napojów w opakowaniach bez przymocowanych nakrętek.

Wprowadzenie nowych przepisów wiązało się z dodatkowymi kosztami dla producentów. Firma MlekoPol, jeden z czołowych polskich producentów mleka, oceniła, że modernizacja linii produkcyjnych i wprowadzenie zintegrowanych nakrętek kosztowało ją 30 milionów złotych. Konieczne było nie tylko dostosowanie istniejących maszyn, ale także ich wymiana na nowe. Firma zaznacza, że choć cel regulacji jest słuszny, to brakowało skutecznego wyjaśnienia jej założeń.

Konsumenci również wyrazili swoje niezadowolenie z powodu zmian. MlekoPol przyznał, że musiał tłumaczyć się klientom, którzy byli zirytowani nowymi nakrętkami. Pomimo to, wielu konsumentów nadal chce brać udział w zbiórkach charytatywnych polegających na zbieraniu nakrętek, co pokazuje, że inicjatywy te są nadal ważne dla społeczeństwa.

Zmiany w przepisach rzekomo wynikają z konieczności ograniczenia ilości odpadów plastikowych, które stanowią poważne zagrożenie dla środowiska. Plastikowe odpady trafiają do oceanów, gdzie zagrażają życiu morskemu, a także zanieczyszczają glebę i wodę. Przymocowanie nakrętek do butelek ma na celu zmniejszenie ilości porzuconych nakrętek, które często nie są poddawane recyklingowi.

Gdyby jednak chodziło o redukcję plastiku, to zakazano by gigantom, takim jak Coca-Cola czy PepsiCo, stosowania

plastikowych butelek typu PET i nakazano stosowanie wielorazowych butelek szklanych z aluminiowymi kapsłami. Można zatem założyć, że denerwujące przytwierdzone nakrętki mają sugerować rozwiązanie ekologiczne, podczas gdy jest to zasłona dymna, która ma odwrócić uwagę od rzeczywistego problemu, jakim są plastikowe butelki PET.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl